

Wpisany przez Administrator
wtorek, 16 sierpnia 2016 17:35

Dużo czytam z moimi dziećmi. Zazwyczaj razem wybieramy książki i najczęściej jest to literatura skandynawska, gdyż moi synowie najlepiej znają właśnie autorów ze Szwecji czy Norwegii. Jest tak dlatego, że kiedy byli młodszy, sama sugerowałam im takie właśnie pozycje, ponieważ najzwyczajniej w świecie mnie nie nudziły. Mogłam czytać te historie w kółko, na prośby moich pociech, ponieważ mają wiele warstw, nie są infantylne i traktują poważnie najmłodszych czytelników. Poza tym poruszają tematy, których nie znajdziemy w rodzimych książeczkach dla dzieci, a czasem przełamują tabu. Ujęte w prostych słowach historie wywołują silne emocje, bywają też kontrowersyjne...